

USA odcięły nam rękę, my odetniemy im nogę!

9 stycznia 2020

Irański kanał Press TV opublikował wideo ze startu rakiet wystrzelonych w kierunku bazy wojskowej USA Ayn al Asad na zachodzie Iraku. „Na wideo widać, jak Iran odpala rakiety w stronę amerykańskich baz w odpowiedzi na zabójstwo generała Sulejmaniego” – czytamy w podpisie do nagrania. W prawym górnym rogu widnieje napis w języku farsy, który można przetłumaczyć jako „surowa zemsta”. W nocy z wtorku na środę Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej (KSRI) poinformował o rozpoczęciu operacji odwetu za zabójstwo irańskiego generała Kasema Sulejmaniego w rejonie międzynarodowego lotniska Bagdadu, do którego przyznał się Waszyngton. Teheran wystrzelił rakiety klasy „ziemia-ziemia” w kierunku amerykańskich baz na zachodzie Iraku w Irbilu. Według danych Press TV, ofiarą ataku padło około 80 osób. USA informację dementują. Donald Trump oświadczył, że „wszystko jest w porządku”. [SN]

<https://www.youtube.com/watch?v=xwk8NGHWR2g>

Najwyższy przywódca Iranu ajatollah Ali Chamenei nazwał atak na amerykańskie bazy w Iraku „policzkiem dla USA” i podkreślił, że zagraniczne wojska muszą wycofać się z regionu. Minister obrony Iranu Amir Khatami nie wykluczył dodatkowych działań przeciwko Amerykanom i zauważył, że będą one proporcjonalne do zachowania USA. Wcześniej sekretarz Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Iranu Ali Szamchani poinformował o 13 scenariuszach zemsty USA za zabójstwo Sulejmaniego. Nawet najmniejszy z nich „będzie koszmarem nocnym dla Ameryki”. [SN]

Dwie rakiety spadły w zielonej strefie w Bagdadzie, w której mieszczą się instytucje rządowe i ambasady, w tym amerykańska

placówka – przekazało agencji Sputnik źródło w organach bezpieczeństwa. „Dwa pociski spadły w zielonej strefie w centrum Bagdadu, nie ma jak na razie danych o stratach” – przekazał rozmówca. Z kolei libijska stacja telewizyjna al-Mayadeen poinformowała, że w centrum irackiej stolicy rozlegają się syreny, w tym przed ambasadą USA. Służba prasowa irackich organów bezpieczeństwa oświadczyła, że w rezultacie ataku nikt nie został poszkodowany.[SN]

Piątego stycznia „zielona strefa” także padła ofiarą ostrzału. Wówczas ucierpiało kilka osób. Dwa pociski „Katiusza” spadły w niedzielę w mocno ufortyfikowanej Zielonej Strefie w irackiej stolicy, w której znajdują się budynki rządowe i misje dyplomatyczne – poinformował wówczas Reuters, powołując się na źródło policyjne. Irackie źródła poinformowały, że w wyniku ostrzału co najmniej jedna rodzina została ranna. Jak podała telewizja Al-Arabija, mogą być również ofiary śmiertelne ostrzału. Informator powiedział też, że słychać było syreny. Do ostrzału doszło kilka godzin po tym, jak iracki parlament oświadczył, że poprze decyzję o wycofaniu wojsk koalicji pod wodzą USA z kraju i zakończeniu współpracy z koalicją międzynarodową. Wcześniej świadkowie przekazali, że w pobliżu ambasady USA w Bagdadzie spadły co najmniej dwa pociski. Ilość pocisków różni się.[SN]

Prezydent Iranu Hasan Rouhani na posiedzeniu gabinetu ministrów porównał śmierć generała Kasema Sulejmaniego z „odcięciem ręki” – podaje Fox News. W odpowiedzi na to, oświadczył irański lider, Teheran „odetnie nogę” USA w regionie. Wcześniej najwyższy przywódca Iranu ajatollah Ali Chamenei określił atak na amerykańskie bazy wojskowe jako „policzek dla Stanów Zjednoczonych”. Do zaostrzenia konfliktu Waszyngtonu i Teheranu doszło po zabójstwie generała Sulejmaniego. Władze Iranu obiecały, że wezmą odwet, i w nocy z wtorku na środę ostrzelały dwie bazy, w których stacjonuje amerykański kontyngent wojskowy. Irański kanał telewizyjny Press TV twierdzi, że zginęło 80 osób. Według danych telewizji

Fox News nikt spośród Amerykanów nie ucierpiał.[SN]

Prezydent USA Donald Trump zapewnił na „Twitterze”: „Wszystko jest w porządku! Pociski wystrzelono z Iranu na dwie bazy wojskowe w Iraku. Trwa obecnie szacowanie ofiar i strat. Na razie jest dobrze!” – napisał prezydent USA na Twitterze po ataku Iranu na amerykańskie bazy. Dodał, że Stany Zjednoczone mają „zdecydowanie najsilniejszą i najlepiej wyposażoną armię na całym świecie”. [SN]

Prezydent USA Donald Trump po raz pierwszy zabrał głos po nocnym ostrzale irańskimi rakietami amerykańskich baz wojskowych w Iraku. „Iran musi porzucić nuklearne ambicje i przestać wspierać terroryzm” – powiedział amerykański lider, zaznaczając, że USA nie chcą wykorzystywać swojego potencjału wojennego, potencjał gospodarczy to najlepszy czynnik powstrzymujący Iran. „USA natychmiast dorzucą dodatkowe sankcje na irańską gospodarkę. One pozostaną w mocy, dopóki Iran nie zmieni swojego zachowania” – stwierdził prezydent USA. Donald Trump dodał, że najwyższy czas, by państwa-sygnatariusze przyznały, że najwyższy czas opracować nową umowę z Iranem. Prezydent USA wezwał Wielką Brytanię, Chiny, Niemcy, Francję i Rosję do prac nad nowym porozumieniem z Iranem. [SN]

„Amerykanie powinni być bardzo wdzięczni i szczęśliwi: nikt spośród Amerykanów nie ucierpiał w rezultacie wczorajszego ataku, przeprowadzonego przez irański reżim. Nie ponieśliśmy żadnych strat, wszyscy nasi żołnierze są bezpieczni, wyrządzono tylko minimalną szkodę naszej bazie” – oświadczył Trump w specjalnym przemówieniu w Białym Domu”. „Skorzystaliśmy z systemu wczesnego ostrzegania, który zadziałał świetnie, nasi żołnierze wykazali się odwagą i umiejętnościami, co zawdzięczamy naszej długiej obecności na Bliskim Wschodzie” – podkreślił. „Wyeliminowaliśmy niebezpiecznego terrorystę Kasema Sulejmaniego. Powinien zostać wyeliminowany wiele lat temu. Przez jego likwidację wysłaliśmy jasny sygnał” – powiedział Trump. „Przeprowadzał

ataki na amerykańskich żołnierzy i planował kolejne ataki na cele amerykańskie. Udało nam się go zatrzymać” – dodał amerykański lider, podkreślając, że „jego ręce były splamione irańską i amerykańską krwią”. Podkreślił, że USA podjęły odpowiednie kroki, ponieważ „Sulejmani był odpowiedzialny za atak na ambasadę USA w Bagdadzie. Powinien został wyeliminowany wiele lat temu”. „Wysłaliśmy jasny sygnał terrorystom, że nie mogą zagrażać życiu naszych obywateli” – zaznaczył Trump.[SN]

„Dziś chcę zapytać NATO, czy zgodzi się, żeby jeszcze silniej zaangażować się w ustabilizowanie sytuacji na Bliskim Wschodzie” – zaapelował amerykański lider. „Ułomne porozumienie nuklearne z Iranem tak czy inaczej niedługo wygasa i otwiera przed Iranem drogę do dokonania nuklearnego postępu. Iran musi porzucić swoje ambicje nuklearne i skończyć ze wspieraniem terroryzmu. Najwyższy czas, by Wielka Brytania, Niemcy, Francja, Rosja i Chiny uznały tę rzeczywistość. Państwa te muszą wycofać się z tego, co pozostało po porozumieniu z Iranem, my wszyscy musimy pracować nad nową umową z Iranem, dzięki której na świecie będzie panować pokój i bezpieczeństwo” – powiedział Trump w czasie swego przemówienia.[SN]

USA są gotowe do zawarcia pokoju ze wszystkimi, którzy go pragną – oświadczył prezydent kraju Donald Trump. „Do irańskiego narodu i przywódców Iranu: życzymy wam wspaniałej przyszłości, na którą zasługujecie, dobrobytu i harmonii w stosunkach z państwami świata. USA są gotowe do zawarcia pokoju ze wszystkimi, którzy go poszukują” – powiedział Trump. Według amerykańskiego lidera „Iran może być pięknym krajem, ale na Bliskim Wschodzie nie może zapanować pokój i stabilność, dopóki Iran sieje okrucieństwo, chaos, nienawiść, wojnę”. W poniedziałek prezydent USA Donald Trump w związku z rezygnacją Iranu z ostatnich ograniczeń w ramach porozumienia nuklearnego napisał wielkimi literami na „Twitterze”: „Iran nigdy nie będzie miał broni jądrowej!”[SN]

□Wcześniej Iran ogłosił rezygnację z ostatniego kluczowego ograniczenia w ramach porozumienia nuklearnego. Dotyczyło ono liczby wirówek wzbogacających uran. Jednocześnie stwierdzono, że Iran będzie nadal współpracować z MAEA, tak jak poprzednio, i jest gotowy powrócić do wypełniania swoich zobowiązań, jeśli sankcje zostaną zniesione i zostanie zapewniona ochrona interesów Teheranu przewidzianych w umowie nuklearnej.[SN]

Ambasador USA przy ONZ Kelly Craft skierowała do Rady Bezpieczeństwa ONZ list, w którym poinformowała o gotowości Waszyngtonu do negocjacji z Iranem bez wstępnych warunków w celu zmniejszenia napięcia w regionie – przekazuje agencja Reuters, powołując się na dokument. Jak zaznaczyła Craft, Stany Zjednoczone próbują „nie dopuścić do dalszego zagrożenia dla międzynarodowego pokoju i stabilności czy eskalacji ze strony irańskiego reżimu”. Oprócz tego napisała, że zabójstwo irańskiego generała Kasema Sulejmaniego jest „usprawiedliwione” art. 51 Karty Narodów Zjednoczonych, który daje państwu prawo do samoobrony. Craft podkreśliła również, że naloty USA na irackie Siły Mobilizacji Ludowej 29 grudnia 2019 roku zostały przeprowadzone „w odpowiedzi na serię ataków ze strony Iranu i wspieranych przez niego oddziałów na amerykańskie siły i interesy na Bliskim Wschodzie”.[SN]

„Potępiam irańskie ataki rakietowe na siły USA i koalicji w Iraku. NATO apeluje do Iranu o powstrzymanie się od dalszej agresji” – napisał na „Twitterze” Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg. Jego słowa skomentowało MSZ Iranu. „Działalność tego bloku wojennego, którego poważanym członkiem jest terrorystyczny rząd na skalę światową, to znaczy amerykański reżim, w ciągu ostatnich kilku lat nie wniosła nic poza wojną, zniszczeniami i podkopaniem bezpieczeństwa mieszkańców regionu i świata” – oświadczył rzecznik irańskiego MSZ Abbas Musawi. Według niego sekretarz generalny NATO „usprawiedliwił” zabójstwo generała Kasema Sulejmaniego, który był osobistością wysokiej rangi, działającą na zaproszenie irackich władz. Musawi zauważył, że usprawiedliwianie działań

USA jest niczym innym jak próbą zamknięcia oczu na rolę Sulejmaniego w walce z terroryzmem. Musawi wyraził też żal, że Sojusz Północnoatlantycki „przekształcił się w narzędzie usprawiedliwiające działania USA i wielu europejskich sojuszników polegające na urzeczywistnianiu swoich złych politycznych zamiarów”. „Iran jest pewien, że bezpieczeństwo powróci do regionu wówczas, gdy dobiegnie końca działalność terrorystyczna międzyregionalnych sił, moc których działa pod egidą NATO” – dodał Musawi.[SN]

Chorwacja poinformowała, że przerzuciła swój drugi kontyngent (14 żołnierzy) z Bagdadu do Kuwejtu. Kolejne siedem osób, które zakończyły służbę, wróciło do kraju.[SN]

Słowenia wycofała swoich żołnierzy z Iraku po ataku rakietowym Iranu na amerykańskie bazy wojskowe – poinformował słoweński resort obrony. Wojskowych wycofuje także Hiszpania i Chorwacja. „Ministerstwo Obrony, w związku z atakiem na lotnisko w Irbilu, zdecydowało o ewakuacji wszystkich sześciu słoweńskich żołnierzy trzeciego kontyngentu z obszaru operacji „Niezachwiane Wsparcie”. Ewakuacja jest przeprowadzana wspólnie z niemieckimi partnerami” – powiedział w środę słoweński resort obrony. Prezydent Słowenii Marjan Šarec i minister obrony Karl Erjavec rozmawiał za pośrednictwem łącza wideo z wojskowymi, którzy zapewnili, że nie ucierpieli w ataku rakietowym na bazę.[SN]

Z kolei Ministerstwo Obrony Czarnogóry poinformowało w środę, że „myśli o opóźnieniu wysłania wojsk do Iraku” z powodu nowego kryzysu na Bliskim Wschodzie.[SN]

Hiszpania również wycofała swoje siły z Iraku. Większość hiszpańskich wojskowych, stacjonujących w bazie w Bagdadzie, przeniesiono do Kuwejtu – poinformowała p.o. wicepremier Carmen Calvo. „Żołnierze, którzy znajdowali się w najbardziej niebezpiecznej strefie, udali się do Kuwejtu. Pozostało tylko trzech” – powiedziała Calvo w wywiadzie dla telewizji TVE. „W Bagdadzie przebywa obecnie 3 z 13 żołnierzy, którzy tam

stacjonowali. Pozostali są w drodze do Kuwejtu” – zapewnił resort.[SN]

Czy Polska pójdzie ich śladami? Wczoraj odbyła się narada w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego z udziałem m. in. prezydenta Andrzeja Dudy, szefa MON Mariusza Błaszczaka, ministra spraw zagranicznych Jacka Czaputowicza. Jak zapowiadało BBN w Twitterze, celem spotkania miała być przede wszystkim ocena bieżącej sytuacji bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie. O rezultatach narady poinformował minister Jacek Czaputowicz w rozmowie z Polskim Radiem. Zdaniem szefa MSZ decyzja o polskim wojsku w Iraku zapadnie w ramach NATO. Jak podkreślił polityk, deklaracja o wycofaniu polskich żołnierzy z Iraku pod naciskiem opozycji byłaby błędem, a decyzja kompromitacją. „Ufam, że ta decyzja będzie pozytywna, ponieważ te wojska przyczyniają się do stabilizacji sytuacji na Iraku i na Bliskim Wschodzie. Musimy demonstrować jedność sojuszniczą” – powiedział Czaputowicz.[SN]

„Iran dokonał ważnego propagandowo gestu i mam nadzieję, że kolejne kroki będą prowadzić do deeskalacji konfliktu. Musimy dalej monitorować sytuację w Iraku i poczekać na dalszy rozwój wydarzeń” – powiedział minister spraw zagranicznych RP Jacek Czaputowicz w rozmowie z radiową Trójką. Jak podkreślił, należy poczekać na oficjalne oświadczenie prezydenta USA w tej sprawie. „(Donald Trump – red.) zapowiedział takie oświadczenie, jak Stany Zjednoczone interpretują tą sytuację” – dodał. „Mamy kontakt z polskim dowództwem. W jednej z tych baz są polscy żołnierze, ale wiemy na pewno, że oni nie ucierpieli w atakach w Iraku” – powiedział Czaputowicz i dodał, że liczebność łączna polskich żołnierzy w Iraku wynosi ok. 200 osób.[SN]

Jak zauważył, Polska podziela stanowisko NATO, które nadal chce kontynuować misję w Iraku. Misja ta, jak twierdzi, ma „charakter szkoleniowy i jest ważna dla stabilizacji regionu oraz walki z Państwem Islamskim”. Dodał też, że Sojusz rozważa także inne scenariusze. „Jeżeli w Iraku byłoby zbyt duże

niebezpieczeństwo to jest opcja przeniesienia tej misji do Kuwejt” – zaznaczył. „Nie jest w tej chwili rozważana ewakuacja polskich żołnierzy” – powiedział z kolei podczas środowowego briefingu w Krakowie generał dywizji Tomasz Piotrowski. „W Iraku jesteśmy w ramach koalicji. Jesteśmy wiarygodnym sojusznikiem, który realizuje zadania w ramach określonych operacji” – dodał. □ „Liczba żołnierzy i pracowników w bazie Al Asad nie przekracza 100, natomiast w lokalizacji Irbil mamy kilku żołnierzy i pracowników” – sprecyzował i podkreślił, że „nikt nie ucierpiał w wyniku ostrzału”. [SN]

W dniu, w którym Iran w odwecie za zabicie generała Sulejmaniego przez Amerykanów, dokonał odwetu na bazach wojsk amerykańskich w Iraku, ambasador Islamskiej Republiki Iranu w Polsce, Masoud Kermanshahi, zwołał konferencję prasową. Ambasador konferencję rozpoczął od przedstawienia polskim dziennikarzom, kim był zamordowany przez Amerykanów generał Sulejmani i jakie miał zasługi w walce z tzw. państwem islamskim w Syrii i Iraku. Zabójstwo generała przez Amerykanów nazwał „aktem terroru”. Zapytany o efekty odwetowego uderzenia w amerykańskie bazy wojskowe w Iraku powiedział, że dokładnych danych na ten temat nie ma, ale w wyniku irańskiego ostrzału zginęło od 60 do 80 Amerykanów. Ambasador oznajmił, że jego kraj nie chce wojny z żadnym innym krajem, ale zastrzega sobie prawo do obrony i odpowiedzi na każdy atak. [SN]

Na pytanie, czy amerykańskie wojska wyniosą się z Iraku i czy iracki rząd za to zapłaci, tak jak by chciał Donald Trump, ambasador odpowiedział, że nie mają oni innego wyjścia. „Amerykanie nie mają innego wyjścia, jak tylko wycofać się z tego regionu. Jak państwo zapewne wiecie, także parlament iracki podjął uchwałę zobowiązującą Stany Zjednoczone do wycofania się z tego kraju. Oczywiście to czy Irak zapłaci to już jest jego sprawa. I sami wiedzą jak odpowiedzieć stronie amerykańskiej”. [SN]

Ambasador podkreślał wielowiekowe tradycje przyjaźni polsko-

irańskiej. Wyraził przy tym nadzieję, że to się nie zmieni, a nasz kraj nie da się wciągnąć w wojnę w imię amerykańskich interesów i będzie prowadził suwerenną politykę i, że „żaden kraj na świecie nie stanie u boku USA przeciwko irańskiemu narodowi”. Wyraził też gotowość jego kraju do natychmiastowego wznowienia kontaktów gospodarczych między naszymi państwami, które uległy zamrożeniu po wycofaniu się USA z porozumienia nuklearnego i nałożeniu przez Stany Zjednoczone sankcji na Iran. To czy takie kontakty, przynoszące korzyści obu stronom, zostaną wznowione, zależy od tego czy polski rząd da na nie zielone światło.[SN]

Stanowisko większości poważnych krajów w Europie i na świecie jest jasne: trzeba zrobić wszystko, by uniknąć wojny. „Francja potępia atak Iranu tej nocy w Iraku. Ona ponownie potwierdza swoją solidarność z sojusznikami i partnerami koalicji, a także o swoim poparciu dla suwerenności Iraku” – napisał wiernopoddańczo Jean-Yves Le Drian, ale w następnym akapicie dodał, że Paryż jest pełen determinacji, by obniżyć poziom napięcia.[S]

Minister spraw zagranicznych Niemiec Heiko Maas nieco inaczej rozstawił akcenty: potępił atak Iranu i wezwał go do „powstrzymania się od kroków, które mogą doprowadzić do dalszej eskalacji”, unikając jednostronnej deklaracji o poparciu w ciemno USA i NATO.[S]

Komisja Europejska ustami Ursuli von der Leyen wezwała strony konfliktu, by „niezwłocznie zaprzestać” użycia broni, która powinna „ustąpić miejsca dialogowi”.[S]

Rosja wysłała dwa sygnały. Pierwszy stanowisko rosyjskiego parlamentu, który wezwał USA i Iran do spotkania się w celu podjęcia negocjacji. „Droga do pokojowego uregulowania istnieje, jeszcze nie jest ostatecznie zamknięta. Osobiście wiążę nadzieję z ONZ, która powinna zająć zdecydowane stanowisko” – powiedział Jurij Szwytkin, zastępca przewodniczącego komisji Dumy ds. obrony. Z kolei Władimir

Putin spotkał się z prezydentem Turcji Recepem Tayyip Erdoğanem. Obserwatorzy sugerują, że poza rozmowami o sytuacji wokół Iranu, obaj prezydenci będą rozmawiali o sytuacji w Syrii i Libii.[S]

W tym aspekcie niezbyt zaskakujące jest stanowisko prezydenta Turcji, który poinformował, że Ankara nie pozwoli Waszyngtonowi wykorzystać swojej bazy na terytorium Turcji do wykonywania uderzeń na Iran. W przypadku, gdyby USA próbowały takich uderzeń dokonać, Turcja zablokuje bazę, powiedział Erdogan.[S]

Znajdujący się w trakcie ostrej kampanii wyborczej premier Izrael Benjamin Netanjahu oświadczył, że każdego, kto zaatakuje Izrael, czeka „miażdżące uderzenie”. [S]

Chiny zakomunikowały, że z uwagą przyglądają się sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz wzywają obie strony do spokoju i rozmów, zaś premier Japonii Shinzō Abe odłożył swoją wizytę a tym regionie.[S]

Rozumni politycy na świecie rozumieją, że konflikt w Iranie grozi nie tylko wojną światową, ale też silnymi turbulencjami na rynku surowców strategicznych, stąd też nacisk na pokojowe rozwiązanie tej sytuacji ma podwójne podłoże.[S]

Na konferencji prasowej przedstawiciele polskiej lewicy zaapelowali do prezydenta i rządu o przeciwstawienie się eskalującą przemoc decyzjom Waszyngtonu i wycofanie naszych żołnierzy z terytorium Iraku.[S]

Spotkanie z dziennikarzami otworzył Maciej Konieczny, dla którego był to zapewne moment szczególny, bo obecny poseł Lewicy zaczynał swoją działalność polityczną od protestów przeciwko wysłaniu polskich wojsk do Iraku w 2003 roku. Był wówczas działaczem Młodych Socjalistów. „Nie mamy wątpliwości, że w interesie Polski i świata jest deeskalacja konfliktu na Bliskim Wschodzie, pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Iranem. Nasze zdanie podziela wiele sił międzynarodowych, wiele państw

europiejskich, ale także wiele sił w samych Stanach Zjednoczonych – mówił Konieczny. – Jesteśmy przekonani, że rząd polski i polski prezydent powinni aktywnie działać na rzecz rozwiązań dyplomatycznych” – zapewniał.[S]

Obok Koniecznego stał Andrzej Rozenek, poseł SLD, partii, która podjęła decyzję o udziale polskich żołnierzy w napaści na Irak. On sam był wtedy dziennikarzem, niezaangażowanym bezpośrednio w politykę, jednak dziś w imieniu swojej formacji przyznał, że ówczesna decyzja była zła. „Nie popełniajcie naszych błędów, mówię tu do rządu Mateusza Morawieckiego, myśmy kiedyś ten straszny błąd popełnili, przy dużo bardziej stabilnej administracji rządu Stanów Zjednoczonych uwierzyliśmy w zapewnienia o broni masowego rażenia, która rzekomo miała być w Iraku, dlatego wysłaliśmy tam wtedy nasze wojska. To był błąd, za ten błąd lewica wielokrotnie przepraszała” – mówił Rozenek.[S]

Maciej Gdula, poseł Lewicy zasiadający w sejmowej komisji spraw zagranicznych zaakcentował, że polskie wojska w Iraku nie mają już racji bytu, bo taka jest wola tamtejszych władz. „To jest ważna decyzja suwerennego kraju, ze względu na tę decyzję i pod warunkiem, że władze Iraku wytrwają przy tej decyzji, my musimy pomyśleć co zrobić z naszymi żołnierzami w Iraku, oni odbywają tam misję szkoleniową. Wobec intensyfikacji napięć w tym rejonie ta misja traci stopniowo szkoleniowy charakter i dlatego – jeśli władze Iraku podtrzymają swoją decyzję dot. wycofania wojsk – my powinniśmy bardzo szybko w porozumieniu z władzami Iraku wycofać nasz kontyngent z Iraku, wycofać naszych żołnierzy do domu, tam gdzie będą bezpieczni” – powiedział Gdula. Rano, w Radiu Kraków Gdula zwracał uwagę, że nasz kraj powinien wykorzystać wszelkie środki do powstrzymania amerykańskiego prezydenta przed kolejnymi nierozważnymi ruchami. „Polska ma nie najgorsze relacje z USA, nasz rząd powinien zdecydowanie odradzać Donaldowi Trumpowi wojnę z Iranem (...) Polska powinna sprzątać po Trumpie, pokazać, że jesteśmy po stronie redukcji

napieć. Dolewanie oliwy do bliskowschodniego ognia to droga donikąd” – mówił poseł w porannej rozmowie.[S]

Według Adriana Zandberga, Polska powinna wysłać jasny sygnał, że „nie ma zgody na łamanie prawa międzynarodowego” przez Stany Zjednoczone. „Polską racją stanu jest pokój, a kolejna wojna na Bliskim Wschodzie będzie oznaczała nie tylko cierpienie i śmierć setek tysięcy ludzi, ale będzie oznaczała także dla nas w Polsce potężne problemy” – powiedział poseł Razem. Wyjaśnił, że nie chodzi tylko o zagrożenie dla polskich żołnierzy, ale „wojna może wywołać kolejny kryzys migracyjny i kolejną falę uchodźców”. „Kryzys, z którym Europa nie radzi sobie najlepiej” – zauważył.[S]

Na zaniechania polskiego rządu w kwestii bezpieczeństwa, zwrócił z kolei uwagę Włodzimierz Czarzasty. „Na bezużyteczne Wojska Obrony Terytorialnej – narodowców biegających po lesie z karabinem ku radości Macierewicza – wydajecie więcej niż na wywiad i kontrwywiad wojskowy razem wzięte. Czyli ludzi, którzy są rzeczywiście ważni, dla naszego bezpieczeństwa” – powiedział wicemarszałek Sejmu.[S]

Autorstwo: Sputnik [SN], PN i Maciej Wiśniowski [S]

Źródła: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [\[5\]](#) [\[6\]](#) [\[7\]](#) [\[8\]](#) [\[9\]](#) [\[10\]](#) [\[11\]](#) [\[12\]](#) [\[13\]](#) [SN], Strajk.eu [\[1\]](#) [\[2\]](#) [S]

Kompilacja 15 wiadomości: WolneMedia.net